

Frazematyka gwarowa motywowana pracą rolnika

Termin *frazematyka*, wprowadzony do polskiego językoznawstwa przez Wojciecha Chlebdę (1991) jest poręczny, bo obejmuje wszystkie reprodukowane połączenia wyrazowe, w tym frazeologizmy i przysłowia. W przeciwnym razie, badacz musi wymieniać te różne typy reпродукtów oddzielnie, tak jak np. czyni Ewa Rogowska-Cybulska w tytule rozdziału *Aktywność frazeologiczna i paremiologiczna nazw roślin* (2005: 168–201).

Co do określenia (frazematyka) *gwarowa*, to mam na myśli frazemy używane w gwarach, niezależnie od tego, czy znane są również w polszczyźnie ogólnej.

Rolnictwo jest jedną z najstarszych profesji ludzkich, a więc od bardzo dawna inspirowało do tworzenia porównań i metafor. Świadczy o tym Biblia:

Świat roślinny pojawia się w księgach biblijnych w licznych opisach o charakterze zarówno realnym, jak też symbolicznym. Nader często metaforyka roślinna gości na kartach NT, gdzie tematyka siewu, wzrostu, uprawy i zbioru roślin stanowi jeden z głównych sposobów obrazowego przybliżania tajemnic wiary (Koziaara 2001: 278).

Jeśli chodzi o zauważenie tego źródła przenośni w polszczyźnie, to trzeba przywołać książkę Antoniego Krasnowolskiego *Przenośnie mowy potocznej* (część II) z 1906 r. Rozdział I nosi tytuł *Rolnictwo, myślistwo i rybołówstwo* (s. 3–19). Autor pokazuje przenośne znaczenia wielu słów odnoszących się pierwotnie do zawodu rolnika:

W języku narodu rolniczego oczywiście zajęcia rolnicze odbić się musiały licznymi przenośniami. Przede wszystkim sam warsztat rolnika, t.j. ziemia, nazywana rolą, niwą, polem, gruntem, glebą, występuje w wielu przenośniach. O ludziach, pracujących w tym samym zawodzie, powiadamy, że „pracują na tem samem **polu** albo na tym samym **zagonie**”. Wogóle „pole” w znaczeniu przenośnem oznacza sferę działania (Krasnowolski 1906: 3).

Słownictwo rolnicze obecne w gwarach polskich było przedmiotem wielu badań. Wspomnijmy chociażby opracowania Irminy Judyckiej odnoszące się do Warmii i Mazur (1961, 1963), Stefana Reczka – do Śląska (1963), Anny i Jana Basarów – do całej Polski (1992), dwa tomy *Słownika gwar Lubelszczyzny* pod tytułem *Rolnictwo* (Pelcowa 2012, 2014). Oczywiście leksykę rolniczą można spotkać na wielu mapach atlasów gwarowych i etnograficznych (por. Reichan, Woźniak 2004). Tematyka rolnicza obecna jest także w pracach skupionych na polu semantycznym ROŚLINY, np. w monografiach E. Rogowskiej-Cybulskiej (2005), Krystyny Szcześniak (2008), czy w artykule Lucyny Tomczak (2001).

Kolejną grupę stanowią publikacje etnolingwistyczne, zwłaszcza *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, tom 2: *Rośliny*, z. 1: *Zboża* i 2: *Warzywa, przyprawy, rośliny przemysłowe* (Bartmiński, Kaczan 2017a; Kaczan 2017; Bartmiński, Bielak 2018). Do nich zaliczyć można jeszcze artykuły – Donata Niewiadomskiego o semantyce ziarna w rytach siewnych (1991) i dwojga autorów o pszenicy (Bartmiński, Kaczan 2017b). Prace te ukazują aktywność rolników nie tylko w aspekcie praktycznym, ale również kulturowym.

Niektórzy badacze skupili swą uwagę na frazematyce motywowanej pracą rolnika. Tu trzeba wspomnieć o artykule Zygmunta Kłodnickiego na temat przysłów dotyczących siewu zbóż (1993) i o Alicji Nowakowskiej, która w swojej książce o roślinach w polskiej frazeologii jeden rozdział poświęciła rolnictwu (2005). Najbliżej tematyki niniejszego artykułu sytuuje się wspomniany wyżej rozdział monografii E. Rogowskiej-Cybulskiej, ponieważ pokazuje frazemy gwarowe zawierające nazwy roślin, w tym tych, które są efektem pracy rolnika.

W artykule pragnę pokazać poszczególne etapy pracy na roli, które stały się inspiracją do utworzenia frazemów używanych w gwarach polskich. W 1977 roku zaczął ukazywać się w Krakowie *Słownik gwar polskich*. Dotychczas opublikowano 10 tomów, do słowa *iżyna*. Słownik obejmuje materiał ze wszystkich gwar polskich¹. Szukając frazeologizmów i przysłów gwarowych związanych z rolnictwem, korzystałam z niego oraz z jego bogatej kartoteki obejmującej rękopisy i druki. Dodatkowo znalazłam materiał w dwóch gwarowych słownikach frazeologicznych: Macieja Raka ze wsi Dębno w Górach Świętokrzyskich (2005) i Lidii Przymuszały – ze Śląska (2013). Zebrane przykłady przedstawię w porządku zgodnym z rolniczym rokiem kalendarzowym. Wyróżniłam dziesięć tematów, wokół których się one grupują. Są to: ziemia uprawna, orka, bronowanie, nawożenie, siew, sianokosy, zboże, żniwa, młocka i wykopki.

¹ W 2005 r. uznano kaszubszczyznę za język regionalny, jednak *Słownik gwar polskich* nadal uwzględnia gwary kaszubskie. Redakcja podjęła tę decyzję po konsultacjach z dwoma profesorami Kaszubami – Edwardem Brezą i Jerzym Tredrem.

1. Ziemia uprawna

Rolnik, żeby móc pracować, musi mieć rolę, czyli ziemię nadającą się do uprawy. Ta ziemia zwana jest właśnie *ziemią*, *rolą*, *gruntem* lub *polem*. Posiadanie takiej ziemi wyraża zwrot *być przy gruncie* (SGP IX 261). *Zbierać grunt* znaczy 'uprawiać rolę i zbierać plony' (jw.). Zawieranie związku małżeńskiego zawsze wiązało się z decyzją o pozostaniu na roli własnej lub przeniesieniu się na rolę męża lub żony. Te różne sytuacje wyrażają następujące zwroty: *ożenić się na swój grunt* 'pozostać po ślubie w gospodarstwie swoim lub rodziców' (jw.); *wydać się na grunt* 'osiąść po ślubie na gospodarstwie męża' (jw.); *przystać na grunt*; *ożenić się / przyżenić się / żenić się do gruntu / na grunt* 'osiąść po ślubie na gospodarstwie żony lub jej rodziców' (jw.).

Bardzo źle oceniano gospodarza, który zostawiał pole nieuprawione. Takie postępowanie określano obrazowo w taki sposób: *puścić pole*, *niech się króliki parkajo* (Rak 113–114) lub *zostawić ziemie / gront*, *niech się ziaby ganiajo* (jw. 154). Zdawano sobie sprawę z tego, że nie wszyscy pracują w rolnictwie. Do tych, którzy nie trudnili się tym zawodem, należeli Żydzi i stąd wyrażenie porównawcze: *zdatny jak Żyd do roli* (K VI 452).

Zdarzało się, że dochodziło do licytacji gospodarstwa, co było komunikowane zwrotem *przybić komuś grunt*, czyli 'ogłosić licytację czyjegoś gruntu, przybiwszy edykt na tablicy sądowej' (Przym 357).

Bożą rolę nazywano cmentarz, na przykład w Gnieźnie koło katedry (K I 109).

Granicę między polami uprawnymi wyznacza miedza, czyli wąski pas nieuprawnej ziemi. Czasem bywała ona przedmiotem sporów ze względu na chęć poszerzenia swojego pola przez któregoś gospodarza. Przed takim postępowaniem ostrzega przysłowie kaszubskie *Chto miedze podoruje, długo nie żyje* (S III 157). Prawdopodobnie o tym też mówi przysłowie ze Śląska cieszyńskiego *Panowie wiedzóm, jak ruszyć miedzóm* (MPTL XV 2 s. 162). Niekiedy związki małżeńskie zawierano ze względów praktycznych, żeby połączyć sąsiadujące ze sobą tereny rolne. Wyraża to zwrot *żenić miedze z miedzom* (Rak 151–152).

Miedza jest naturalną granicą między posiadłościami różnych właścicieli. O wypróbowanej przyjaźni mówi przysłowie *Nas nie rozłączy niżodna miedza* (S III 157). Słowo *miedza* jest przenośnie odnoszone do granicy państwowej i dlatego *mieszkać / siedzieć za miedzą* niesie znaczenie 'przebywać za granicą' (jw. 156). Miedza służy też jako ścieżka dla pieszych. Można nią chodzić, nie niszcząc zasianych na polach roślin. Przysłowie *Djable wiedzq, jakq miedzq* (S III 157) wyraża niepewność, jak należy podchodzić do ludzi. Na miedzach przebywają zwierzęta. Zwrot porównawczy *spać jak zając (pod miedzą)* (Przym 398) niesie znaczenie 'spać bardzo czujnie'. O zataczającym się pijaku mówi się *jic od miedzy do miedzy* (S III 157).

Mniejsza od miedzy jest bruzda – podłużne zagłębienie w ziemi wykonane pługiem. Mały rozmiar bruzdy spowodował powstanie fraz: *ktoś jest w bruzdzie urodzony* (SGP II 569) i *kogoś nenka* [‘matka’] *w bruzdzie zgubiła* (jw.) ‘o człowieku małego wzrostu’ oraz *chodzić w jednej bruzdce* ‘chodzić małymi krokami’ (jw. 570).

2. Orka

W kolejności prac rolniczych pierwsza jest orka, czyli przygotowanie gleby pod siew. Tradycyjnymi narzędziami do orania były pług lub socha. Dlatego *chodzić za pługiem* (Przym 70) / *sochą* (SGOWM I 299) znaczy ‘orać’. *Gdo za pługym dobrze chodzi, los go stokroć wynagrodzi* (MPTL XV 2 s. 70) głosi śląskie przysłowie. *Mieć pług i wóz* (S IV 92) oznaczało na Kaszubach ‘mieć zawód’. O dobrym gospodarzu mówiono: *On może krzywo pisze, ale prosto orze* (S III 333).

Orać mógł człowiek dorosły, o czym mowa w przysłowiu ujawniającym, że mąż zwykle bywa starszy od żony: *Dziywka sie rodzi, pachotek za pługym chodzi, a jeszcze sie ji godzi* (MPTL XV 2 s. 60). Dawniej pług był często ciągnięty przez wołu, którego pracę uważano za bardzo ciężką: *Orej jak wół, wyorzesz se dół* (jw. 156). Wykorzystywanie czyjejs pracy wyraża się tak: *Baba orze nim jak wołym* (Przym 321). Niekiedy wymienia się tu jeszcze inne czynności rolnicze: *Chciołby mnóm orać, podorać i włóczyć* (MPTL XV 2 s. 30).

3. Bronowanie

Kolejną czynnością wykonywaną po orce, ale też po siewie lub po żniwach, jest bronowanie. Polega na spulchnianiu ziemi, rozbijaniu dużych grud lub niszczeniu chwastów za pomocą brony. O kolejności tych prac rolnych świadczy przysłowie *Co je zorane musi byc zbronowane* (S III 334), niosące znaczenie ‘należy skończyć robotę’. Inne przysłowie odnoszące się do rolników głosi *Chto nie seje i nie bronuje, licho sę czuje* (jw. I 72). Oczywiście, brony służą do pracy w polu. Używanie ich w lesie jest bez sensu. Dlatego fraza *idzie komuś jak z bronami w lesie* (Przym 159) niesie znaczenie ‘idzie komu opornie, ciężko, z trudem, jak po grudzie’, a wyrażenie porównawcze *szykowny jak z bronami do lasa* (jw. 412) jest ironiczną oceną kogoś pozbawionego szyku, elegancji, gustu. Niekiedy pod broną zostawioną na polu kryje się jakieś dzikie zwierzę. Takie sytuacje dały asumpt do powstania zwrotów *spać jak lis / zając pod broną* (SGP II 520) w sensie ‘spać niespokojnie’ i *siedzieć jak lis pod broną* (jw.) niosącego dwa znaczenia:

1. 'być cicho' i 2. 'być bez dachu nad głową lub mieć dziurawy dach'. W drugim wypadku podkreśla się to, że brona jest kratą z prętów, więc nie stanowi płaszczyny umożliwiającej ochronę przed deszczem czy wiatrem.

4. Nawożenie

Żeby ziemia uprawna przynosiła plony, powinna być nawożona. Obecnie służą do tego głównie nawozy sztuczne, ale dawniej był to nawóz naturalny, czyli gnoj. Zwierzęta hodowane w gospodarstwach rolnych dostarczały go w dużej ilości. W odpowiednim czasie rozrzucono go po polach. O złym gospodarzu, który nie nawozi swojego pola, mówiono *Skowronki / skowronkowie pole mu gnoją* (Przym 396). Oczywiście odchody ptasie nie wystarczały do użyźnienia roli. Zwierzęcy nawóz jest obiektem nieruchomym, dlatego o człowieku ciężko chorym, niemogącym wstać z łóżka mówi zwrot *leżeć jak gnoj* (SGP VIII 549). Być może dodatkowym elementem łączącym chorego z nawozem jest nieprzyjemny zapach. Z powodu tego zapachu kontakt z odchodami zwierzęcymi nie jest miły. *Wozić gnoj (na kogoś)* (jw.) to 'obmawiać, oczerniać kogo'. Obrzucanie jakiejś osoby złymi, brzydkimi słowami jest tu zobrazowane jako brudzenie jej tą odrażającą materią. W tradycyjnym gospodarstwie wiejskim, w których były konie, krowy, czasem świnie lub owce, nie brakowało nawozu. Z tego powodu zwrot *mieć pieniędzy / dytków jak gnoju* (jw.) charakteryzuje człowieka bogatego, mającego dużo pieniędzy.

5. Siew

Kiedy rola jest zorana, zbronowana i nawieziona, można przystąpić do siewu. Pewne przysłowia były wskazówką dla rolników, kiedy należy siać którą roślinę, np. *Chto sieje groch w marcu, to gotuje w garcu, a chto w maju, to gotuje w jaju* (PJPAN XXXVII 273). Sens jest taki, że jeśli posieje się daną roślinę w odpowiednim czasie, można się spodziewać obfitych plonów, a jeśli po czasie – efekty będą mizerne. Uzyskanych plonów powinno być o wiele więcej niż sianego ziarna. Pozytywny stan podaje fraza *Korzec sieje, kope zbiera* (MPTL XXV 2 s. 83), a negatywny – *Kopa korzec daje* (jw.).

Sianie powinno się odbywać w stosownych okolicznościach. Powiedzenie *Włoz na gruszkę, sioł pietruszke* (MPTL XV 2 s. 219) pokazuje działania pozbawione logiki. Jeśli siewca przez niedopatrzenie opuści jakiś fragment pola, wróży to jemu lub komuś z rodziny śmierć, co wyraża zwrot *usoc sobie grób*

(TrFraz 181). Chłopi zauważali, że nie wszyscy prowadzą taki, jak oni, tryb życia: *Cygón nie sieje, nie orze, a żyje* (MPTL XV 2 s. 43).

Brudne części ciała porównuje się do gleby: *Usy tak brudne, że można rzepe siać* (Rak 139); *Mos usmalone kulosy, że rzepe można sioc* (RŁTN XXVII 277)².

Ziarno jest rozsiewane na polu w dużej ilości, dlatego o innych zjawiskach, sytuacjach, w których występuje czegoś wiele, mówi się, porównując je do czynności siania: *deszcz seje* (LPW II 31) ‘pada’, *Gości sia zbierz jakby jech sioł* (StefZ II 4); *Jyndruż dutkami* [‘pieniędzmi’] *siał, guorzałecke kazował* (ZNUJ CXIV 266).

Akty mowy zestawiane są z czynnością siania, która przynosi jakiś plon. Tu słowo porównane jest do ziarna: *Gdo sieje niezgode, tyń zbiyro niepokój* (MPTL XV 2 s. 67); *siać plotki* (AGM IX s. 127). *Wiatry siać* (S VI 121) to ‘błagować, koloryzować’, a *sac diabłów* (S I 211) – ‘wymyślać od diabła, przeklinać’.

6. Sianokosy

Do gospodarstwa oprócz pól uprawnych należą też łąki. Gdy trawa jest wysoka, następują sianokosy (pod koniec czerwca). Zżętą trawę grabi się, przewraca, suszy. Siano zwozi się, gromadzi pod dachem. W zimie służy ono jako pasza dla bydła. Zapewne bywały spory na temat granic między łąkami należącymi do różnych gospodarzy, skoro powstało powiedzonko *Czyja kosa pierszo* (*Chto z kosą pierszi*), *tego łączka szerszo* (S VI 257). W jesieni trawa na łące nie jest tak bujna, jak na wiosnę, stąd ironiczne porównanie *wypasiony jak łąka na jesień* (Przym 454). Oczywiście jest określona kolejność czynności: najpierw się kosi (siecze), a potem grabi. O człowieku fałszywym, dwulicowym mówi się *Wraz siecze i grabi* (jw. 389).

Do grabienia służą *grabie* / *grable*, dlatego *iść* / *pójść do grabel* (SGP IX 65) znaczy ‘iść, pójść grabić’, a *być przy grablach* (jw.) – ‘grabić’. Grabie są narzędziem dość dużym i ciężkim. O kimś idącym ociężale mówi się, że *idzie, jakby grable ciągnął za sobą* (jw.), natomiast *grable (komuś) w rzyć wsadzić* (jw.) to ‘zemścić się’. Wielkie, niezgrabne ręce porównane są do grabi: *mieć ręce jak grabie* (Przym 239). Grabie mogą służyć do przyciągania jakichś przedmiotów z pewnego dystansu. O niskim człowieku żartobliwie powiada się, że *trzeba go grabiami w łóżku hleđać* [‘szukać’] (jw. 421).

Jeśli ktoś jest zachłanny, chciwy, to mówi się, że *grabi ku sobie* (SGP IX 58).

Z siana formuje się na łące kopki. Do takiej kopki porównuje się grubego i niskiego człowieka: *siodłaty jak kopka siana* (Rak 126). Siano stanowi pożywie-

² Komentując frazeologizm *Można by na kimś rzepe nasiać*, E. Rogowska-Cybulska (2005: 191) pisze, że zostało w nim utrwalone wyobrażenie o warunkach uprawy.

nie zwierząt hodowlanych. *Pomów sobie z takim, co siano żre* (Przym 345) niesie znaczenie ‘nie zwracaj głowy, nie wierzę w to, co mówisz’. Jeśli ktoś ma siano w głowie, to na pewno nie jest to stan pożądany i normalny, a więc *mieć w głowie siano* (jw. 247) oznacza ‘być głupim’. *Sianym sie chce wykryć* (MPTL XV 2 s. 182) mówi się o kimś, kto za pomocą wybiegu, wykrętu pragnie się wymigać z jakiejś przykłej sytuacji³.

7. Zboże

Praca rolnika zmierza do uzyskania plonów. Są to zboża: żyto, pszenica, owies. W zbożu trafiają się też chwasty, np. kąkol.

Najważniejszą częścią zdźbła zboża jest kłos, bo w nim się mieści ziarno. Oglądanie kłosów poprzedzało żniwa. O dobrych, pełnych kłosach mówiono: *kłosy jak bijaki* (S I 111) *lcepy / baranie ogony / baszki* [‘szyszki’] (jw. II 175). Natomiast marne kłosy to *kłosy jak mysze uszy / mygine* [‘komarze’] *nosy* (jw.). Istniał zwyczaj, że biedni ludzie chodzili po cudzym ściernisku zbierając kłosy pozostałe tam po żniwach. Czynność tę nazywano *chodzić na kłose / kłoska* (TrFraz 231). Widząc to, inni mówili do nich: *Le sypta kłos do kłosa, a będzie wyże nosa* (S II 175).

Najliczniej reprezentowane są frazemy o owsie. Kalendarzowe przysłowia podpowiadają, w jakich terminach należy się nim zająć: *Urbanów owies* (25 maja), *Gawłowe zytko* (16 października) *Kata wart sytko* (bo za późno siane) (ME VII 69); *Święty Bartłomiej* (24 sierpnia), *owsy tłumiej* (jw. IV 120). O dorodnym owsie mówiono *Was owies jak buda, taki ładny* (SGP III 46) lub *óws jak buk* (S III 350). Mały owies określano *To je óws żabie po uszy* (jw.). Zwrot *nie zeżniwić setme* [‘siedmiu’] *owsów* (jw.) oznacza ‘nie wytrwać do końca’ lub ‘umrzeć niedługo’ (jw.). Ciekawe, że w dwóch odległych regionach zapisano podobne frazy. Na Śląsku Cieszyńskim *Pójdiesz do piekła owies przewracać* (Przym 349) ‘zostaniesz skazany po śmierci na wieczne potępienie’, a na Kaszubach *Biaj* [‘biegnij’] *do piekła óws przewracać* (S III 350) w znaczeniu ‘odczep się’.

Owies stanowi pożywienie konia. Na Kaszubach owies nazwano *krótki óws*, a bat – *długi óws* i w związku z tym sformułowano taką mądrość: *Chude konie stąd się bierzają, bo za wiele mają długiego ówsa, a za mało krótkiego* (jw.). Stamtąd też pochodzi fraza *Końia pogóniają nie batugę, le ówsę* (jw.), co znów znajduje

³ Według J. Krzyżanowskiego (1975: 205–207) jest to pokłosie anegdoty znanej z XVI w., w której błazen ukręcił z siana długi powróż, co pozwoliło mu uniknąć zapłaty za wino. Innego zdania jest A. Krasnowolski (1906: 11): „wykręcić się sianem» znaczy: wykręcić się tak słabym argumentem, jak słabem jest powrósło, wykręczone z siana”.

potwierdzenie w Cieszyńskim: *Kónia póganiajóm owsym, a nie biczym* (MPTL XV 2 s. 109). *Odebrać koniowi owsa* (S II 196) to znaczy ‘ukarać kogo’. Zbuntowanego nastolatka nazywa się w okolicach Kielc *wściekły owies* (Rak 144)⁴.

Co do żyta, to kiedy jest dojrzałe, *Żyto wrzeszczi za kosą* (S VI 293). Dobrym dniem do rozpoczęcia żniw jest dzień dziesiąty sierpnia: *Na święti Wawrzyńc z kosą w żyto przinc* (TrFraz 180); *Święti Wawrzinc koże ze żyta winc* (jw. 181)⁵.

Na temat pszenicy mamy zapis z okolic Dębicy: *Mówią o kobiecie napitej, której się chustka na głowie skręciła, że dobrze pszenicę sprzedala* (K IV 446)⁶. Ponadto *mieć pszene zdrowie* (S VI 202) to ‘mieć delikatne zdrowie’, a *pszenna twarz* (Linowiec, powiat starogardzki)⁷ to ‘twarz o jasnej, gładkiej, ładnej cerze’. Te dwa wyrażenia mogą nawiązywać nie do zboża, ale do pieczywa z pszennej mąki.

Zbożowym chwastem jest kąkol. W przysłowiach jest on – jako symbol zła – przeciwstawiony dobrej pszenicy lub żytu: *Na jednej ziemi kónkol i pszynica rośnie* (MPTL XV 2 s. 136); *Wszyndzi sie nóndzie kónkol w pszynicy* (jw. 221). O złym gospodarzu mówi się: *Zamiast żyta kąkol seje i żniwi* (S II 229). Starszy chłop będący na dożywociu u dzieci tak określa sposób utrzymywania go przez zięcia: *Mój zęc ju ued trzech lat wydzela mie kąkuel* (jw.). W końcu *obeżreć się kąkolu* (SGOWM III 167) niesie znaczenie ‘oszaleć, zgłupieć’⁸.

8. Żniwa

Żniwa są ukoronowaniem wielomiesięcznych starań rolnika. Negatywnie ocenia się tego, kto nie wykonuje wszystkich kolejnych prac: *Żniwic on by chcał, ale sac mu sę nie chce* (S VI 307) ‘o człowieku, który chciałby żyć tylko z obcej pracy’. Na ogół jest to jednak okres pomyślny i dlatego zwrot *mieć żniwa* (jw., MPTL XV 2 s. 211) odnosi się do człowieka dobrze zarabiającego, któremu się powodzi. *Zrobić sobie żniwa* znaczy ‘użyć sobie’, np. *Dziki zrobiły sobie żniwa, bo nó m cali óws wyżarły* (S VI 307). Żniwa, w których przeszkadza deszcz, nazywa się *łapanie żniwa* (Kramsk, powiat koniński). Jeśli plony są nikłe, mówi się *chrzan żniwić* (S II 57), przy czym *na krzonie sedzec* (jw.) to ‘licho gospodarzyć’. *Żniwnymi świętymi* (TrFraz 180) są święty Jakub i święta Anna, patroni dni 25 i 26 lipca. Gdy

⁴ Bogatą charakterystykę owsa podaje A. Kaczan (2017).

⁵ Charakterystykę żyta dają J. Bartmiński i A. Kaczan (2017a).

⁶ J. Bartmiński i A. Kaczan piszą w swoich opracowaniach (2017a: 260, 2017b: 100) o tym, że ziarno pszenicy było ważnym źródłem zarobku.

⁷ W SGP obowiązuje podział administracyjny z 1952 r.

⁸ „Skutek [...] napicia się odwaru z [...] kąkolu [...] i innych roślin halucynogennych został wykorzystany w porównaniach ilustrujących znaczenie ‘nienormalny, chory psychicznie, zachowujący się jak wariat’, np. [...] *jakoby się kąkolu objedli*” (Nowakowska 2005: 83).

zboże jeszcze nie dojrzało, mówi się, że *Żniwny święci jesz nie weszli na pole* (jw.). Ponieważ żniwa wymagają wielkiego wysiłku całej rodziny, również gospodyni, *żniwne połnie* (S VI 308) to obiad sporządzony naprędce.

Przy żniwach pierwotnie używano sierpu. Ciekawe, że wszystkie porównania zawierające słowo *sierp* mają znaczenie nawiązujące do jego kształtu, a więc *prosty jak sierp* (Przym 355) to ironicznie 'krzywy'. O kimś, kto chodzi krzywy, zgięty mówi się: *Chodzi / wygląda, jakby sie siyrpów najod / jakby siyrp zeżroł* (MPTL XV 2 s. 32, 223). O kimś, kto mówi bardzo powoli: *Mówi / gada, jakby sierp z dupy ciognoł* (Rak 87). Podobnie o tym, kto śpiewa brzydko, myśląc słowa i melodię: *Śpiewa, jakby sierp z dupy ciognoł* (jw. 133).

Po sierpnie nastala kosa. Znowu spotykamy przysłowie o tym, że mąż może być o wiele starszy od żony: *Chłop z kosą, a dziewczę w kolibce, mimo to może z nich jesz byc para* (S II 38). Kosa jest ostra, dlatego *kosati jak kosa* (jw. 211) znaczy 'uszczypliwy, szyderczy'. W przysłowiu *Trafiła kosa na kamień* (PJPAN XLI 363) mowa o tym, że spotkali się równorzędni przeciwnicy, bo kosa, podobnie jak kamień, jest twarda. Interesujący jest zwrot *mieć dwie kosi* (Rak 82) w znaczeniu 'mieć 77 lat'. Wykorzystano w nim wizualne podobieństwo kosi i cyfry 7. Wreszcie kosa jest atrybutem przyjętego w naszym kręgu kulturowym wyobrażenia śmierci. O człowieku bliskim śmierci powiada się, że *kostucha nad nim wywija kosą* (Przym 190) albo *bierze go na grabki* (SGP IX 64). Grabki to element przytwierdzony do kosi, na który chwyta się skoszony owies. Eufemistycznie nazywa się śmierć *ta z tą kosą* (S VII 129).

Zżęte zboże wiąże się w snopki. *Chłop jak snop* (S II 38) to mężczyzna małego wzrostu. Do pracy przy żniwach trzeba mieć siłę. O tym, kto dużo je, powiada się *Je, jakby snopy podawał* (jw. 97). Snopki jest łatwo wywrócić i stąd *położyć się jak snopki* (Mszana Dolna, powiat limanowski) znaczy 'przewrócić się'. *Pod snopem siedzieć* to 'mieszkać w chacie ze słomianą strzechą': *Sedzi pod snopem, a myśli, że je wiele co* (S V 114).

9. Młocka

Kiedy snopki są już zwiezione do stodoły, następuje ostatni etap prac zmierzających do otrzymania tego, co najważniejsze – ziarna. W tradycyjnym gospodarstwie odbywało się to przy pomocy cepów. Jak wiele innych wyrazów oznaczających przedmioty, *cep* również służy do określania człowieka głupiego, np. *kawał cepa* (SGP III 392), *cep cepowaty* (jw.). O kimś, kto leży nieruchomo, powiadano *leży jak cep* (Przym 200). Inną cechą cepa wydobywa porównanie *twardy jak cep* (jw. 422). Cep to narzędzie, którym się bije zboże. *Wiązać cepy (na kogo)* (SGP III 392) znaczy 'knuć zemstę', tak jakby się szykowało ten przedmiot do użycia przeciw człowiekowi.

O samej czynności młócenia wiadomo, że prawidłowy kierunek obrotu bijaka jest w prawo i to nazywa się *młócić po chłopsku* (Wrzawy, powiat tarnobrzeński), zaś kiedy bijak obraca się w lewo – *młócić* (jw.) / *młocka po babsku* (Topolice, powiat opoczyński). *Już z ostatniego młóci* (Przym 185) powiada się o człowieku, który goni ostatekmi sił. O pracowitym mówią *Gdzie pódzie, to se chleba namłóci* (Rak 58). Tu widać, że młócenie jest symbolem pracy w ogóle, a chleb – najważniejszym, najpotrzebniejszym dobrem uzyskiwanym dzięki pracy.

Ubocznym produktem młocki są plewy, czyli osłonki ziarna⁹. Ich nazwa weszła do wielu frazeologizmów i przysłów, które uwypuklają ich różne cechy i przydatność. Jedno z ich zastosowań to pokarm. Otóż dodaje się plew do paszy dla bydła: *Od Jadama, Jewy, dawaj bydłu plewy* (S IV 77). Również świnie karmi się plewami: *Nie chodź między plewy, bo ce swinie zjedzo* (jw.). Zapewne dlatego mówi się: *Lichi gbur, co plewe w gnój rzuca* (jw.). Wróbel jest wybredny i gardzi takim pokarmem: *Starego wróbla nie schwacisz na plewy* (jw.). Plewy nie są z pewnością pożywieniem ludzi, ale o ciamajdzie mówi się, że *jest plewami futrowany* (S IV 77) (czyli może jakoś podobny do zwierząt). W sytuacjach krańcowych nawet plewy mogą być pożywieniem: *Głodnym szmakujóm i plewy bez podlewy* (MPTL XV 2 s. 72). Plewy występują w dużej ilości, dlatego ich nazwa służy do wyrażania wielkiej liczby czegoś: *Mo piniyndzy jak pływ* (jw. 128). Wiadomo, że z plew nic nie wyrośnie, więc o kimś trującym się daremnie powiada się: *Plewy seje, gównno zbiera, a z powietrzego żyje* (S IV 77). Wiadomo również, że *Z plew batuga nie ukrącisz* (jw.). O niskiej wartości plew mówią jeszcze zwroty: *w plewy rzucec* (jw.) ‘nie dbać o coś, mieć w głowie plewy’ (SGP VIII 446) ‘być głupim’ i frazy: *Twoje słowa a plewy* (S IV 77); *Z ty moji mowy to płowy* (Brzozów) – odezwanie do osoby, która nie słucha tego, co się do niej mówi.

Resztki zboża pozostałe po młóccc są też nazywane *ograbkami*, a *zemleć na ograbki* (Przym 485) znaczy ‘zbić kogoś dotkliwie’.

10. Wykopki

We wrześnieu odbywały się wykopki, czyli wykopywanie ziemniaków¹⁰. Zajęcie to określały zwroty: *iść na kopaczki* (Przym 165), *iść na kopanie ziemniaków* (jw.). *Kopać na wracki* miało znaczenie ‘odpracowywać, odrabiać kopanie’ (jw. 189). Po wykopaniu i zebraniu ziemniaków z pola można było jeszcze *chodzić na pokopki*

⁹ S. Koziara (1993: 122–125) rozpatruje symboliczne znaczenie plew – elementu zboża pozbawionego wartości – w Biblii.

¹⁰ J. Bartmiński i A. Bielak (2018: 176) podają kilka świąt wrześnieowych, od których zaczynało wykopki.

(jw. 61), czyli ‘szukać na zagonie ziemniaków, które pozostały w ziemi po kopaniu.’ Ten ostatni zwrot nabrał też przenośnego, żartobliwego znaczenia ‘o żonatym mężczyźnie: zalecać się do innych kobiet’ (jw.).

Czynność wykopywania ziemniaków nazywano też *babskie żniwa*: *Wnet się rozpoczną babskie żniwa* (S VI 308). Autor słownika dodaje, że według etymologii ludowej wiąże się ta nazwa z okresem babiego lata: *bo w tim czasie je colemało babskie lato* (jw.)¹¹.

Zebrane ziemniaki tworzyły kopce. O ludziach podobnych do siebie mówiono: *podobne jakby sie w kopcu żmiaków sukaly* (Rak 107). Pole po zebranych ziemniakach to *ziemniaczysko*. Ironiczny zwrot *stawiać się jak próżny miech na ziemniaczysku* niesie znaczenie ‘stawiać opór, przeciwstawiać się komuś lub czemuś’ (Przym 404). Jednym z gatunków, prawdopodobnie poszukiwanym, były *rużówki*, których nazwa utrzymała się w porównaniu: *placić jak za rużówki* ‘płacić za coś zbyt dużo, przepłacać’ (jw. 330).

Do wykopywania kartofli z ziemi służy motyka, zwana też *kopaczką*. W gwarach funkcjonuje zwrot, znany zresztą i w ogólnej polszczyźnie, wyrażający sytuację, w której ktoś podejmuje się zadania ponad siły, niewykonalnego: *brać się z kopaczką / z motyką na słońce* (jw. 22), *Rzucio sie z motykom na słońce* (PJPAN XLV 556), *Co sie byde porywoł z motykom na słońce* (jw.), *Porwał sie z motyko na słońce!* (Huszczka, powiat bialski), *Werweł se s moeteką na kszęzec* (Ram 107), *porwać sie z młotykom na kszynżyc* (AJW VII s. 70), *porwać się z kopaczką na miesiącek* (Przym 346), *iść z motyką na księżyc* (jw. 170). Wygląd motyki służy do określenia kształtu (wielkości?) nosa: *mieć nos jak motyka* (S III 217–218). Trudne do interpretacji jest wyrażenie *na świńską motykę* ‘określenie spartaczoniej, źle wykonanej roboty’ (Przym 280).

*

Można zauważyć, że słowa wchodzące w skład frazemów gwarowych należą do kilku pól semantycznych. Są to nazwy podłoża, na którym wzrastają rośliny: *ziemia, rola, grunt, pole, łąka, miedza, bruzda*. Dodajmy do tego *gnój* (element użyźniający glebę). Są to nazwy zbóż: *owies, żyto, pszenica*, ich najistotniejszej części – *kłos* oraz produktów ubocznych – *plewy* i *ograbki*. Do tego dochodzi nazwa podstawowego warzywa – *ziemniak* i chwastu – *kąkol*. Trzecie pole to określenia formy, w jakiej przechowuje się plony: *kopka siana, snop / snopek zboża, kopiec ziemniaków*. Kolejne pole obejmuje nazwy narzędzi rolniczych:

¹¹ Prawdopodobnie jednak nazwa bierze się stąd, że pracą tą zajmowały się głównie kobiety. Autorzy artykułu *Kopanie kartofli* umieścili w nim nawet fasetę „Kopanie kartofli jako praca kobieca” (Bartmiński, Bielak 2018: 176–177).

plug, brona, grabie, sierp, kosa, cep, motyka, kopaczka. Ostatnie pole semantyczne to nazwy czynności: *orać, podorać, chodzić za plugiem / sochą, włóczyć, bronować, siać, siec, grabić, przewracać (owies), zbierać, żniwić, zeżniwić, babskie żniwa, młócić, namłócić, kopać, kopanie, kopaczki, pokopki*. Trzeba dodać, że frazematyka gwarowa związana z pracą na roli zachowała obrazy z przeszłości, bo obecnie na polach królują maszyny.

Staralam się pokazać, że czynności i narzędzia związane z podstawowymi pracami rolnika są obecne w świadomości mieszkańców wsi. Ich nazwy pojawiają się nie tylko w swoich znaczeniach podstawowych, ale też w przenośnych. Służą obrazowemu przedstawianiu różnych sytuacji, relacji międzyludzkich, a przede wszystkim – krytyce tych ludzi, postaw i zachowań, które odbiegają od przyjętej w społeczności wiejskiej normy. Zbiór frazemów motywowanych pracą rolnika przywołany w niniejszym opracowaniu jest tylko wyborem. Sądzę, że materiału starczyłoby na książkę. Jak dotąd powstało zaledwie kilka monografii rozpatrujących frazematykę gwarową: somatyczną (Krawczyk-Tyrpa 1987, II wyd. Tyrpa 2005), dotyczącą wierzeń i zwyczajów (Treder 1989), animalistyczną (Rak 2007) i zawierającą biblijne nazwy osobowe (Popławski 2014). Może kogoś skusi temat rolniczej frazematyki w gwarach polskich?

Bibliografia

- Bartmiński J., Kaczan A., 2017a, *Zboże, Kłos, Plewy, Żyto (secale), Pszenica (Triticum)* [w:] J. Bartmiński (red.), *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. II: *Rośliny*, z. 1: *Zboża*, Lublin, s. 77–136, 141–154, 155–157, 199–231, 245–282.
- Bartmiński J., Kaczan A., 2017b, *Językowo-kulturowy obraz pszenicy (triticum) w języku polskim*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 29, s. 85–110.
- Bartmiński J., Bielak A., 2018, *Kopanie kartofli* [w:] J. Bartmiński (red.), *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. II: *Rośliny*, z. 2: *Warzywa, przyprawy, rośliny przemysłowe*, Lublin, s. 176–178.
- Basara A., Basara J., 1992, *Polska gwarowa terminologia rolnicza. Przygotowanie gleby, uprawa ziemniaków*, Kraków.
- Chlebda W., 1991, *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Opole.
- Judycka I., 1961, *Słownictwo z zakresu uprawy roli w gwarach Pomorza Mazowieckiego. Stan obecny, historia i związki z terenami przyległymi*, Studia Warmińsko-Mazurskie IX, Wrocław.
- Judycka I., 1963, *Badania słownictwa gwar Pomorza Mazowieckiego. Sprzęt zboża i siana, młocka, czyszczenie ziarna* [w:] J. Leskiewiczowa (red.), *Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego*, t. 5, z. 3, Warszawa.
- Kaczan A., 2017, *Owies (avena)* [w:] J. Bartmiński (red.), *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. II: *Rośliny*, z. 1: *Zboża*, Lublin, s. 328–357.
- Kłodnicki Z., 1993, *Przysłowia dotyczące siewu zbóż*, „Literatura Ludowa”, z. 3, s. 22–47.

- Koziara S., 1993, *Pojęcia wartościujące w polskich przekładach Psalterza*, Kraków.
- Koziara S., 2001, *Frazeologia biblijna w języku polskim*, Kraków.
- Krasnowolski A., 1906, *Przenośnie mowy potocznej*, część II, Warszawa.
- Krawczyk-Tyrpa A., 1987, *Frazeologia somatyczna w gwarach polskich. Związki frazeologiczne o znaczeniach motywowanych cechami części ciała*, Wrocław.
- Krzyżanowski J., 1975, *Sianem się wykręcić [w:] tegoż, Mądrej głowie dość dwie słowie. Pięć centuruj przysłów polskich i diabelski tuzin*, t. III: *Od pożyczania do Żywca*, Warszawa, s. 205–207.
- Niewiadomski D., 1991, *Semantyka ziarna w inicjalnych rytach siewnych*, „Etnolingwistyka” 4, s. 83–103.
- Nowakowska A., 2005, *Świat roślin w polskiej frazeologii*, Wrocław, *Rolnictwo*, s. 97–104.
- Pelcowa H., 2012, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. I: *Rolnictwo. Narzędzia rolnicze. Prace polowe. Zbiór i obróbka zbóż*, Lublin.
- Pelcowa H., 2014, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. II: *Rolnictwo. Transport wiejski. Rośliny okopowe i paszowe. Gleby i rodzaje pól. Uprawa lnu i konopi. Zbiór siana*, Lublin.
- Popławski E., 2014, *Frazemy z biblijnymi nazwami osobowymi w gwarach polskich*, Kraków.
- Rak M., 2007, *Językowo-kulturowy obraz zwierząt utrwalony w animalistycznej frazeologii gwar Gór Świętokrzyskich i Podtatrze*, Kraków.
- Reczek S., 1963, *Ze studiów nad śląskim słownictwem rolniczym*, *Prace i Materiały Etnograficzne*. Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego XXIII, s. 525–589.
- Reichan J., Woźniak K., 2004, *Polskie atlasy dialektologiczne i etnograficzne*, Kraków.
- Rogowska-Cybulska E., 2005, *Aktywność frazeologiczna i paremiologiczna nazw roślin [w:] tejże, Gwarowy obraz roślin w świetle aktywności nominacyjnej ich nazw (na przykładzie gwary wsi Wagi w powiecie łomżyńskim)*, Gdańsk, s. 168–201.
- Szcześniak K., 2008, *Świat roślin światem ludzi na pograniczu wschodniej i zachodniej Słowiańszczyzny*, Gdańsk.
- Tomczak L., 2001, *Ludowe nazwy ziemniaków i ich odmian [w:] A. Dąbrowska, I. Kamińska-Szmaj (red.), „Język a Kultura” 16: Świat roślin w języku i kulturze*, Wrocław, s. 123–129.
- Treder J., 1989, *Frazeologia kaszubska a wierzenia i zwyczaje (na tle porównawczym)*, Wejherowo.
- Tyrpa A., 2005, *Frazeologia somatyczna. Związki frazeologiczne o znaczeniach motywowanych cechami części ciała w gwarach polskich*, Łask.

Źródła

- AGM IX – A. Kowalska, A. Strzyżewska-Zaremba, *Atlas gwar mazowieckich*, t. IX, Wrocław 1989.
- AJW VII – *Atlas języka i kultury ludowej Wielkopolski*, red. Z. Sobierajski, t. VII: *Kultura społeczna. Folklor obrzędowy i muzyczno-taneczny*, Wrocław 1992.
- K – J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. I–VI, Kraków 1900–1911.
- LPW II – F. Lorentz, F. Hinze, *Pomoranisches Wörterbuch*, t. II, Berlin 1958.

- ME – Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne wydawane staraniem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie.
- ME IV s. 81–210 – S. Cercha, *Przebieczany, wieś w powiecie wielickim. Opisał pod względem etnograficznym...* 1900.
- ME VII s. 3–86 – W. Kosiński, *Materiały etnograficzne zebrane w różnych okolicach Galicji zachodniej*, cz. II, 1904.
- MPTL – Prace i Materiały Etnograficzne. Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego.
- MPTL XV 2 – J. Ondrusz, *Przysłowia i przymówiska ludowe ze Śląska Cieszyńskiego*, 1960.
- MPTL XXV 2 – J. Pawłowska, *Dolnośląska wieś Prace w powiecie milickim w latach 1945–60 (Studium etnograficzne)*, cz. 2 1968.
- PJPAN – Prace Językoznawcze Polskiej Akademii Nauk, Wrocław.
- PJPAN XXXVII, XLI, XLV – M. Szymczak, *Słownik gwary Domaniewka w powiecie łączymkim*, cz. 2, 3, 4, 1964, 1965, 1967.
- Przym – L. Przymuszała, *Słownik frazeologizmów i typowych połączeń wyrazowych w gwarach śląskich*, Opole 2013.
- Rak – M. Rak, *Słownik frazeologiczny gwary Dębna w Górach Świętokrzyskich*, Kraków 2005.
- Ram – S. Ramułt, *Słownik języka pomorskiego, czyli kaszubskiego*, Kraków 1893.
- RŁTN – *Rozprawy Komisji Językowej*. Wydawnictwo Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, Łódź.
- RŁTN XXVII s. 129–281 – K. Dejna, *Słownictwo ludowe z terenu byłych województw kieleckiego i łódzkiego (Pos-R)*, 1981.
- S – B. Sychta, *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. I–VII, Wrocław 1967–1976.
- SGOWM – *Słownik gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*, t. I–VII (A–Przew), red. Z. Stamirowska, H. Perzowa, D. Kołodziejczykowa, K. Sobolewska, Wrocław, Warszawa, Warszawa–Kraków, 1987–2018.
- SGP – *Słownik gwar polskich*, t. I–X (A–Iżyna), red. M. Karaś, J. Reichan, S. Urbańczyk, J. Okoniowa, B. Grabka, R. Kucharzyk, 1977–2019, Wrocław, Kraków.
- StefZ II – A. Steffen, *Zbiór polskich pieśni ludowych z Warmii*, t. II, Leszno 1934.
- TrFraz – J. Treder, *Frazeologia kaszubska a wierzenia i zwyczaje (na tle porównawczym)*, Wejherowo 1989.
- ZNUJ – *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków.
- ZNUJ CXIV s. 257–270 – J. Bubak, M. Karaś, *Teksty gwarowe z Bukowiny w pow. nowotarskim*, 1965.

Dialectal Phrasemes Motivated by the Work of a Farmer

Summary

In the article are presented some phrasemes and proverbs that occur in local dialects and were created as a result of villagers' experience, especially related to cultivating soil. The material was divided into 10 parts that correspond to the stages of a farmer's work. They include: 1. Cultivable soil, e.g. *zdatny jak Żyd do roli* [as useful as a Jew for working in the field], which means 'useless in cultivating soil'; 2. Ploughing, e.g. *On może krzywo pisze, ale prosto orze* [he may write badly, but he ploughs well] – 'about a good farmer'; 3. Harrowing, e.g. *spać jak lis pod broną* [to sleep like a fox under a harrow] – 'to sleep restlessly', 4. Fertilization, e.g. *wozić gnój (na kogoś)* – 'to speak ill of something', 5. Sowing, e.g. *siać plotki* [to sow gossip], 'to gossip', 6. Haying, e.g. *mieć w głowie siano* [to have hay inside the head], 'to be stupid', 7. Grain, e.g. *Na święty Wawrzyn z kosą w żyto przync* [on the day of St. Lawrence, go in the field with a scythe], 'on 10th August you have to start scything rye'; 8. Harvest, e.g. *mieć dwie kosy* [to have two scythes], 'to be 77 years old', 9. Threshing, e.g. *Gdzie pódzie, to se chleba namłóci* [whenever he goes, he threshes grain for bread] – 'about someone who is hard-working', 10. Potato-lifting, e.g. *chodzić na pokopki* [go to the field after potato-lifting], 'looking for potatoes which are left in the ground after potato-lifting', but also, jokingly, 'about a married man who flirts with other women'.

Keywords: dialectal phrasemes, farming vocabulary, motivation of phrasemes

Słowa kluczowe: frazemy gwarowe, słownictwo rolnicze, motywacja frazemów